

PROTOKÓŁ NR 0012.4.2.2014
z posiedzenia Komisji
Bezpieczeństwa Publicznego i Samorządu Terytorialnego
z dnia 18 lutego 2014r.

Miejsce posiedzenia: Urząd Miasta Jastrzębie-Zdrój, sala 130 A.

Czas posiedzenia: 12:00 – 15:10

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Samorządu Terytorialnego oraz zaproszeni goście zgodnie z załączonymi listami obecności.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Stan bezpieczeństwa pożarowego w placówkach oświatowych i możliwość dojazdu służb ratunkowych do tych placówek oraz budynków wielorodzinnych w Jastrzębiu-Zdroju.
4. Analiza programu „ Bezpieczne Miasto”
5. Sprawy bieżące:
 - Projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - Projekt uchwały w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - Projekt uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów,
 - Projekt uchwały w sprawie określenia rodzaju dodatkowych usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości,
 - Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
 - Odpowiedź na wniosek Komisji z dnia 21 stycznia 2014 r.
 - Protokół z działalności Osiedla Pionierów – styczeń 2014r.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Przyjęcie protokołów z posiedzenia Komisji:
 - w dniu 10 grudnia 2013 r.
 - w dniu 21 stycznia 2014r.
8. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał Pan Tadeusz Markiewicz, Przewodniczący Komisji.

Ad. 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Komisja przyjęła przedstawiony przez Przewodniczącego porządek obrad jednogłośnie.

Ad.3.

Stan bezpieczeństwa pożarowego w placówkach oświatowych i możliwość dojazdu służb ratunkowych do tych placówek oraz budynków wielorodzinnych w Jastrzębiu-Zdroju.

Edward Debernny – Komendant PSP w Jastrzębiu – Zdroju

- Problem dojazdów do budynków wielorodzinnych jest problemem większości miast w Polsce, na którego rozwiązanie nie ma pomysłu. Propozycji było wiele- stawianie znaków, rysowanie kopert, stawianie pachołków - żadna nie dała pożądanego skutku. Sądzę, że jeżeli my nie uświadomimy mieszkańcom, że od tego zależy ich bezpieczeństwo, to sytuacja nie ulegnie poprawie. W poprzedniej kadencji na sesji poświęconej bezpieczeństwu otrzymałem od jednej radnej pytanie – co robię, by moje samochody bezpiecznie dojechały na jej osiedle? To pytanie było dość dziwne. Mam chodzić i sprowadzać jak ktoś parkuje? Wszystkie Spółdzielnie Mieszkaniowe wykonują dodatkowe parkingi, znajdują miejsca do parkowania. Są przypadki, gdzie parkingi są nie do końca wykorzystywane, ale każdy chce mieć samochód pod oknem, a najlepiej pod schodami. Gdzie jest najgorzej? Osiedle newralgiczne - B. Chrobrego. Tam dojazd do bloków jest katastrofalny. W innych krajach Straże Pożarne są wyposażone w zderzaki, które przepychają auta. U nas jest to nie do pomyślenia. Nie mam pomysłu jak to rozwiązać. W dalszym ciągu trzeba skonsolidować siły. Apeluje o stworzenie miejsc parkingowych w tych miejscach, gdzie się da. Musimy także apelować do mieszkańców, by byli świadomi, że jak zastawią autem wjazd, to wówczas nie wjedzie samochód służb ratunkowych. Korzystając z okazji, że są tu państwo administratorzy zasobów mieszkaniowych, poruszę problem oznakowania. Proszę by oznakowania umieszczać w sposób dla nas widoczny.

Tadeusz Markiewicz – Przewodniczący Komisji

- Udzielam głosu przedstawicielowi Pogotowia Ratunkowego. Czy brak możliwości dojazdu utrudnia udzielenie pomocy?

Adam Kosyło – przedstawiciel Pogotowia Ratunkowego

- Coraz częściej nie potrafimy dojechać do bloków. Tragedia jest po godzinie 22:00 - gdzie auta stawiane są w poprzek. Musimy czasem 6 klatek „targać” sprzęt. Ostatnio stało się tak, że zostaliśmy wezwani na ul. Turystyczną. Byliśmy u pani z zagrożeniem życia. Zastawiła nas kobieta i nie chciała cofnąć auta. Stała za karetką i powiedziała, że nie cofnie się. Sprawa oparła się o sąd. Końca nie widać. Przez 30 lat problem nasilił się bardzo. Mniej czasu zajmuje przejazd z os. Przyjaźń na ul. Turystyczną, od manewrów pod blokiem. Druga sprawa- pod blokiem kratki są malowane na samochód wielkości malucha, a nie karetki. Nie da się spod bloków wyjechać. Jeżdżą lekarze z różnych miast i mówią „ u was zawsze był i będzie bałagan”. Przykre to.

Tadeusz Markiewicz – Przewodniczący Komisji

- Miejsc parkingowych jest za mało, ale mieszkańcy nie powinni stawiać samochodów w taki sposób, by blokowały wjazdy. Mieliśmy jedno z posiedzeń komisji, gdzie próbowaliśmy rozwiązać problem. Uważam, że jest to trudny temat, ale możliwy do złagodzenia. Trzeba wskazywać miejsca gdzie można rozbudowywać miejsca parkingowe, a w przyszłości wykorzystać nierówności terenu, by budować parkingi dwupoziomowe. Tutaj jest już rola administratorów spółdzielni i gminy w ograniczonym zakresie. Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Krzysztof Czaja – zastępca Komendanta KMP

- Problem ciągle jest ten sam, mimo, że przez te lata przepisy nam zmieniono. Nasze działania są jednak po czasie, a dla ratowników liczy się czas. Ktoś umrze,

komuś spali się mieszkanie. Co do przepisów i ilości znaków – tego przybywa. Mamy pole manewru do karania, ale ustalenie właściciela auta, by je usunąć trwa. Są samochody, które w firmach jeżdżą, które są w leasingu – ustalenie właściciela z chwili na chwilę jest praktycznie nie możliwe. Czasem to trwa tygodniami. Potrzebna jest świadomość ludzi, żeby droga była pusta, by móc dojechać. Edukacja mieszkańców. Trzeba uświadamiać, że człowiek umiera w ciągu trzech minut, że straż pożarna może uratować kogoś jak się zadymi w ciągu 5 min. Gdy ktoś autem zastawi wjazd to takiej możliwości nie będzie.

Adam Kosiło – przedstawiciel Pogotowia Ratunkowego

- Gdyby wywozić samochody na parking?

Krzysztof Czaja – zastępca Komendanta KMP

- Wywozimy. Tam gdzie są możliwości. Tylko na większości parkingów w mieście nie ma możliwości zaparkowania tych aut. Poniszczylibyśmy więcej aut. A co do karania. Są ludzie, którzy nie mają samochodów, a dzwonią i mówią, że ktoś parkuje w miejscu niedozwolonym. Jeździmy w te miejsca, robimy notatki, wzywamy kierowców i stawiamy mandaty. Uciążliwość mandatu nie jest taka, by osobą „ruszyło”. Gdyby kary były bardziej uciążliwe, to ludzie nie stawialiby aut.

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Pan mówi o karaniu mandatami, ale rozumiem, że to dotyczy tylko dróg publicznych. Nie wewnętrznych.

Krzysztof Czaja – zastępca Komendanta KMP

- Tam gdzie przepisy ruchu zezwalają - czyli strefa zamieszkania, strefa ruchu. Nie chciałbym się rozwodzić, że w strefie ruchu, co innego, w strefie zamieszkania muszą być miejsca parkingowe...

Leszek Ranecki – SM „Nowa”

- Temat jest stary jak świat. Widać, że nie potrafimy sobie z nim poradzić. Tak naprawdę nie mamy przepisów, które pozwoliłyby go rozwiązać. Budujemy parkingi, coraz więcej jest betonu i coraz mniej terenów zielonych. Dochodzimy do wniosku, że jest to kwestia świadomości ludzi. Tylko tu mamy duże pole manewru. Mam pomysł. Mamy gazetki, które mają dużą czytelność. Może gdybyśmy z panami komendantami zrobili zdjęcia, dołączyli do nich odpowiedni opis sytuacji na konkretnej ulicy z ostrzeżeniem, że przez to, że na wjeździe stały auta, ktoś mógł zginąć. Może taka informacja dotrze do świadomości i bardziej przejmie.

Kazimierz Laskowski – pełnomocnik zarządu GSBM

- To wszystko, co przedmówcy mówili jest prawdą. Zapominamy jednak o ważnej rzeczy. Najgorsza sytuacja jest na Bożej Górze, w Zdroju i Bogoczowcu. W momencie projektowania i rozpoczęcia realizacji budowy osiedli projektantom, urbanistom zabrakło wyobraźni. Boża Góra - to takie osiedle, gdzie pod żadną klatkę, żadnym samochodem się nie podjedzie. Jest takie ukształtowanie terenu, że jest główna droga dookoła, pomiędzy budynkami, zaprojektowana na jeden, dwa samochody. Dziś rodziny mają po jeden dwa samochody, stoją, gdzie tylko można. Parkingi zostały poszerzone, tam gdzie była taka możliwość, ale ciągle jest ich za mało. Nie możemy zapominać, że nas projektanci postavili nas przed faktem dokonanym. Tak osiedla zostały zaprojektowane. Nawet, jeśli samochody stoją zaparkowane w zatokach parkingowych zgodnie z przepisami, to wóz bojowy straży pożarnej tamtędy nie przejedzie. Ta droga jest za wąska. Została tak zaprojektowana, zbudowana zgodnie z projektem i tak jest przez nadzór budowlany odebrana i wóz bojowy przez Bożą Górę nie przejedzie. Z tego powodu też był wycofany autobus. Linia autobusowa jeździła tamtędy, kierowcy mieli wielki problem by objechać to dookoła. Zostało to zlikwidowane. Teraz posadowiono przystanek z tyłu na zapleczu osiedla. Dla mnie uwłacza to

wszelkim normom bezpieczeństwa. Prosiłem, rozmawiałem z p. prezydentem i naczelnik Pilarską, żeby to zlikwidować. Żeby wrócić na Bożą Górę. Doszliśmy do wniosku, że mamy opracować koncepcję mini ronda na wjeździe na Bożą Górę, bo tam jest zasadniczy problem. Zrobiliśmy koncepcję, przedstawiliśmy ją do Urzędu Miasta, ale nikt się tym nie zajmuje, nikt na posiedzenie Rady Miasta nie bierze tego tematu. Nikt problemem Bożej Góry nie chce zająć się. Temat leży w martwym punkcie. Wykonaliśmy czynności, wydatkowaliśmy środki. Koncepcja prawie na poziomie gotowego projektu budowlanego jest zrobiona, leży w Wydz. Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji już chyba 2 rok i cisza. Na spotkaniu z mieszkańcami przedstawiciel miasta powiedział, że spółdzielnia się z tego wycofała – to bzdura. To nie jest prawda. Tak mamy zbudowane osiedla i drogi w nich. Niemniej, nie oznacza to, że świadomość ludzka nie ma znaczenia. Na os. Bogoczowiec jest tak samo ciasno, natomiast od wyjazdu z Bogoczowca do ul. Górniczej jest duży parking i tam nie stoi żaden samochód. Jest pusty. Przez osiedle przejechać się nie da, a tam samochody nie parkują, mimo, że teren jest oświetlony. Tak jak przedmówcy mówili każdy chce pod klatkę podjechać, a gdyby umiał jeszcze do windy by wjechał. Problem jest złożony. Nie tylko przepisy, nie tylko budowa dodatkowych parkingów, ale głównie świadomość ludzi, którzy mają to w „nosie” póki ich to bezpośrednio, osobiście nie dotyczy.

Beata Olszok – dyr. MZN

- Popatrzcie panowie jak jest na ul. Szarych Szeregów. Tak jak pan powiedział, powinniśmy podziękować projektantom, urbanistom z poprzedniej epoki. Staramy się trafić do świadomości ludzi, ale przy takiej konstrukcji osiedla pewnych rzeczy nie da się przeskoczyć.

Małgorzata Sochacka – wydz. IKI

- Już dawno w Jastrzębiu robiliśmy program parkingowy . Wówczas my i spółdzielnie mieszkaniowe wykorzystaliśmy tereny i tam gdzie można było zrobiliśmy parkingi. Niestety nasze miasto nie jest z gumy. Możliwości wyczerpały się. Nie ma ich gdzie już zrobić, a jak już jest miejsce to bardzo wysokim kosztem. Kiedyś w 1 budynku był 1 samochód, teraz na 1 rodziną przypadają 2-3 auta. W Zdroju jest najtrudniej. Nie można tam nic zrobić.

Jarosław Potępa – naczelnik wydz. Prewencji KMP

- Miasto jest źle wybudowane. To jest miasto wybudowane na warunki lat 60-tych. Np. ul. Wielkopolska blok 108, klatki 35-47 tam jest skarpa. Pojazdy stoją zaparkowane na wyznaczonych parkingach, po jednej i drugiej stronie, a to miejsce w środku i tak jest za wąskie. Jak wjeżdżamy na interwencję, busem nie da się wykręcić. Wiele miejsc jest takich, że trzeba by stworzyć sztuczne strefy, albo wyburzyć bloki. Może trzeba pomyśleć o przepisie prawa miejscowego, który by wskazywał, żeby parkingów osiedlowych nie zajmowały duże samochody firmowe.

Małgorzata Sochacka – wydz. IKI

- Są oznakowania dotyczące samochodów ciężarowych. Większy problem dotyczy aut poniżej 2,5 tony i zajmujących miejsca. Rezerwacja miejsc też nie wchodzi w grę. Jeżeli coś jest własnością miasta, to każdy ma takie samo prawo do postawienia auta. Oczywiście zgodnie z przepisami ruchu drogowego.

Krzysztof Czaja – zastępca Komendanta KMP

- Myślę, że trzeba zastanowić się nad podstawową rzeczą. Zrobia państwo dodatkowe parkingi, ale czy uświadomimy tych ludzi, by nie podjeżdżali pod bloki? Są parkingi w Jastrzębiu, które stoją puste i ludzie tam nie stają, bo muszą przejść 100 metrów.

Adam Kosyło – przedstawiciel Pogotowia Ratunkowego

- Są takie miejsca, gdzie można coś zrobić. Np. blok 109 na ul. Wielkopolskiej można zrobić 1 kierunek i wypuścić ich na Mazowiecką. Tam jest kawałek do tej drogi. Nie trzeba cofać 8 klatek, tylko zrobić przejazd. Tak samo w 106 bloku. To naprawdę dużo ulży.

Małgorzata Sochacka – wydz. IKI

- Zrobienie dodatkowego wjazdu, przejazdu nie spowoduje dodatkowych miejsc parkingowych. Jeżeli jest możliwość udroźnienia ruchu, bardzo proszę. Może faktycznie, to, co pan mówi pomoże.

Tadeusz Markiewicz – przewodniczący Komisji

- Jest pewna polaryzacja. Są miejsca, gdzie jest możliwość rozbudowania miejsc parkingowych. Są osiedla, w których możliwości rozbudowy nie ma. Trzeba pochylić się indywidualnie nad każdym osiedlem, blokiem. Czasami przystłowiowe 30 metrów ułatwi dojazd służbom ratunkowym. Nie znam sytuacji, nie mogę odnieść się dokładnie w tej chwili, ale wiem panie prezesie, że była na zebraniu poruszana kwestia korekty rozbudowy miejsc parkingowych. Sprawę, o której pan mówił zbadamy, jako komisja. Powrócę do Bogoczowca. Teren pod linią wysokiego napięcia – to teren gminy – nie będzie wykorzystany – z powodzeniem można zrobić miejsca parkingowe. Tam gdzie możliwa jest rozbudowa, czy wykonanie technologicznej drogi, dla dobra społeczności musi być zrobione. Musimy wypracować jakieś stanowiska, bo nie może być tak, żeby pojazd udzielający pomocy nie mógł jej udzielić lub udzielający pomocy nie mógł wycofać się z powrotem.

Kazimierz Laskowski – pełnomocnik zarządu GSBM

- Chciałbym uzupełnić jedną rzecz. Odmowa spółdzielni w kwestii wykonania parkingu w tym jednym miejscu na Bożej Górze była, dlatego, że jest to jedyny teren zielony między budynkami zachowany. Sprzeciwili się mieszkańcy, bowiem to nie rozwiąże problemu miejsc parkingowych na os. Boża Góra Prawa. Bardziej wybudowanie mini ronda rozwiązałoby problem. Kawałek terenu można zabrać na tyłach budynku 26 i wtedy rzeczywiście żadne auto na drodze nie stanie, a komunikacja zostanie tam udrożniona, przynajmniej będzie ruch płynny. Koncepcja zbudowania mini ronda leży w wydziale Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji. Myślę, że rozwiązałaby w jakiejś części problem. Dodam jeszcze, że takie rozwiązanie chcemy zastosować na ul. Ruchu Oporu. Wjazd od Ruchu Oporu, a wyjazd drugą stroną do ulicy Rybnickiej. Chcemy zrobić ruch jednokierunkowy. W tym roku jak zdążymy chcemy rozpocząć realizację po wykonaniu kanalizacji.

Adam Kosiło – przedstawiciel Pogotowia Ratunkowego

- Korzystając z okazji, że są na spotkaniu przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych, chciałem powiedzieć, że jest znaczna poprawa w kwestii oznaczeń klatek. W niektórych miejscach jest niestety jeszcze bardzo źle. Zasłaniają drzewa, tabliczki są zbyt małe. Jako służby ratownicze – kierowcy z Rybnika, Żor - jak nie widzimy tych oznaczeń, numerów, to są problemy. Proszę, by przy modernizacjach zwracać na to uwagę.

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Pan prezes z wodzisławskiej spółdzielni sygnalizował problem koncepcji. Rada nie to, że nie chce się pochylić nad sprawą, tylko Rada nie miała takich informacji. Skoro temat został wywołany może pani Sochacka wyjaśni nam, w czym jest problem, co jest powodem, że ta koncepcja leży. Jeszcze mam pytanie do pana z pogotowia. Jestem mieszkańcem ul. Wielkopolskiej i zastanawiam się, w którym miejscu ze 109 bloku na Mazowiecką można wyjechać? Nie ma fizycznej możliwości, bo tam jest skarpa.

Adam Kosiło – przedstawiciel Pogotowia Ratunkowego

- Ja tam wyjeżdżałem wielokrotnie po trawie. Bez problemu można było wyjechać. Teraz jest problem, bo łańcuchy tam postawili i się nie da.

Małgorzata Sochacka – wydz. IKI

- To była koncepcja opracowana przez wodzisławską spółdzielnię na ich zlecenie. Opiniowałam tę koncepcję. Jest jedno niebezpieczeństwo – problem uzyskania odpowiednich spadków zgodnie z warunkami technicznymi. Boża Góra Prawa jakby nie było w stosunku do ul. Wodzisławskiej położona jest wyżej. Co szkodzi na przeszkodzie by to zrobić – to, co zawsze środki finansowe. Działanie musiałoby być wspólne ze spółdzielnią. Trudne projektowanie. Zahaczamy o las. Myślę, że tanie to nie będzie. Jak będzie dalej?

Franciszek Franek – radny RM

- Z panem prezesem można się zgodzić w kwestii nagłośnienia problemu. Mamy gazetę Jasnet, Jastrząb – wychodzą one do dużej ilości mieszkańców i myślę, że można je wykorzystać. Jeżeli chodzi o wątek z dojazdami karetek, wozów bojowych do klatek, bloków. Jakby zabezpieczyć to miejsce poprzez zamykanie parkingów?

Adam Kosyło – przedstawiciel Pogotowia Ratunkowego

- Nasz samochód ma prawie 6 metrów. Jakby w połowie bloku zrobić jeden nawrót dla straży czy dla nas to byłoby duże ułatwienie.

Tadeusz Markiewicz – Przewodniczący Komisji

- Sformułujemy wnioski, zwrócimy się do odpowiednich wydziałów i będzie można pewne rzeczy doprowadzić do końca, gdzie to możliwe.

Franciszek Franek – radny RM

- Coś z tymi miejscami trzeba zrobić. Otworzyć zamek, żeby cofnąć i nawrócić zajmuje mniej czasu niż szukanie miejsca.

Tadeusz Markiewicz – Przewodniczący Komisji

- Prosiłbym byśmy rzeczowo i na temat rozmawiali. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Andrzej Kinasiewicz – Wiceprzewodniczący RM

- Zdiagnozowaliśmy problem i zgadzamy się, że miasto budowane w latach 60`tych, 70`tych nie przewidywało takiego wzrostu zamożności albo łatwości dostępu do samochodów osobowych. W naszym mieście jest zarejestrowanych 30 tys. pojazdów i one gdzieś znaleźć się muszą. Sytuacja, którą mamy w tej chwili wymaga zmiany. Co zrobić by ją zmienić? Są propozycje realistyczne i mniej. Propozycja burzenia domów nie jest dziś realna. To, co mówił pan ze SM Nowa –profilaktyka jest dobra. Kierowców aut poustawianych w miejscach, w których nie powinny stać musimy uświadamiać. Sprawa bezpieczeństwa jest dla nas ważna. Co my, jako władze miasta jesteśmy w stanie zrobić? Nie zwiększymy mandatów i punktów karnych. Represja jest skutecznym sposobem. Musimy iść w wielu kierunkach. Wykorzystajmy gazetki spółdzielcze, miejskie środki przekazu do uświadamiania. Druga rzecz to systemowe próby rozwiązywania problemów. Po trzecie wiele rzeczy, które chcemy zrobić musimy podzielić na te bezkosztowe i te, które wymagają sporych nakładów. To spotkanie nasze jest takim momentem, w którym przedstawiamy nasze sprawy, ale szukajmy sposobu wielokierunkowego, by go rozwiązać. Jakby pani mogła o tych znakach powiedzieć.

Małgorzata Sochacka – wydz. IKI

- Znaki nie rozwiążą problemu. Dużym ułatwieniem jest, jeżeli jest zapewniona przejezdność. Nie można jednej miarki do wszystkich miejsc stosować. Nad każdym z poszczególnych miejsc trzeba indywidualnie się pochylić. Pamiętam jak na ul. Kopernika były malowane koperty. Co z tego - jak samochody i tak na nich parkowano. Nie ma jednego rozwiązania. Różne pomysły są dobre. Zwracam

uwagę projektantom, że jeżeli np. dla służb ratowniczych robić drogi szersze wokół budynku, które będą zieleniem.

Lucyna Maryniak – radna RM

- Szkoda, że nie ma przedstawicieli innych spółdzielni, chwała wam za to, że czujecie ten problem. Musicie pomóc mundurowym. Słuchając wypowiedzi widzę takie rozwiązania: usunięcie łańcuchów – nie wiem gdzie to jest, jak to wygląda, ale skoro ich kiedyś nie było, więc ich teraz też nie musi być. Panie prezesie TBS-u- czy pan zdejmie znak zakaz wjazdu do posesji, gdzie jest kwiaciarnia, poczta? Nie musi pan odpowiadać, wie pan, że te miejsca są potrzebne. Dziś zrobiliśmy pierwszy krok. Po komisji pójda wnioski. Możemy państwu pomóc, ale proszę powiedzieć jak? Powinniśmy spotkać się przed końcem kadencji i podsumować, co w tej sprawie zrobiliśmy.

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Szanowna pani nie ma co rzucać hasłowo – pomożemy, jeżeli nie mamy instrumentów w rękę. Jeżeli służby mundurowe nie są w stanie nic zrobić na terenie dróg wewnętrznych, które nie są objęte ani strefą ruchu, ani zamieszkania, to jedynym naszym wyjściem przy mobilizacji zasobów spółdzielczych i przedstawicieli miejskich, jest wystosowanie apelu do ustawodawcy. Nic nie zrobimy, jeśli nie zostanie wzbudzona świadomość w naszych mieszkańcach.

AD4.

Analiza programu „ Bezpieczne Miasto”

Tadeusz Markiewicz – przewodniczący Komisji

- Przygotowujemy się do zmiany i innego spojrzenia na Program „Bezpieczne miasto”. Panie komendantce proszę o przedstawienie kilku słów.

Grzegorz Osóbka – komendant SM

- Od ostatniej komisji odbyło się kilka spotkań. W dokumencie dokonano kilku zmian. Wykreślono pewne kwestie pociągające za sobą roszczenia finansowe. Nie są to uzgodnienia ostateczne i wiążące. Finalną koncepcję programu dostaniecie państwo, po zaakceptowaniu przez Komisję Bezpieczeństwa i Porządku działającą przy panu Prezydencie Miasta. Priorytetem programu będzie rozbudowa monitoringu. Następny punkt, to coroczna rozbudowa elementów infrastruktury wpływających na poprawę bezpieczeństwa na drogach. Jest pozytywny oddźwięk w kwestii powiadamiania SMS-owego, rozbudowy sieci defibrylatorów na terenie miasta, stworzenia ścieżki edukacyjnej w Państwowej Straży Pożarnej, realizacji wspólnych z policją działań dotyczących integracji grup kibiców. Dodatkowe zadanie to włączenie monitoringu Spółdzielni Mieszkaniowych do miasta. W zasadzie tyle z tego znanego państwu programu przechodzi do dalszej fazy debat. Komisja w ciągu najbliższych dwóch tygodni będzie zwołana. Owocem spotkań komisji myślę, że będzie finalny dokument.

Beata Olszok – dyr. MZN

- Proszę, by w monitoringu uwzględniono socjale Gagarina i Pszczyńska.

Grzegorz Osóbka – komendant SM

- Na pewno nie będziemy zmierzali w kierunku objęcia nadzoru nad monitoringiem, który jest w budynkach w windach, klatkach. Jeżeli już, to będzie propozycja objęcia nadzorem nad monitoringiem zewnętrznym, który obejmuje zarówno teren spółdzielni jak i ogólnie teren publiczny. Idea jest taka, by objąć monitoringiem tereny publiczne.

Andrzej Kinasiewicz – Wiceprzewodniczący RM

- Mam nadzieję, że finalny dokument zostanie nam przedstawiony do analizy i dyskusji. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy tylko mieli ograniczyć się do akceptacji tego, co państwo nam przedstawia. Chcemy mieć wpływ, na jakość dokumentu. Jaka jest wizja systemu monitoringu w najbliższych latach? Jaka jest jego koncepcja? Jakie systemy są wybierane? Postulujemy i efektu nie ma.

Grzegorz Osóbka – komendant SM

- Jesteście państwo brani pod uwagę. W pierwszej sprawie zasugeruję panu prezydentowi, by państwa również zaprosić na posiedzenie komisji, byście bezpośrednio mieli wgląd. Jest taka możliwość.

Ireneusz Zalas – nacz. Wydz. ZK

- Z tych projektów, które wnieśliśmy została tylko ścieżka defibrylatorów. Wnioskowaliśmy jeszcze o inne rzeczy.

Tadeusz Markiewicz – przewodniczący Komisji

- Czy spółdzielnie mieszkaniowe widzą swój udział w programie „Bezpieczne Miasto”?

Leszek Ranecki – SM „Nowa”

- Trudno rozmawiać o czymś, czego się nie zna. Nie będę mówił, tylko po to by mówić. Jesteśmy po to, by sobie pomagać.

Grzegorz Osóbka – komendant SM

- Chciałem przypomnieć, że w programie z 2001 roku, który w tej chwili obowiązuje Spółdzielnie Mieszkaniowe są uwzględnione. To utwierdza mnie w przekonaniu tego, co ostatnio państwu mówiłem. Realizacja programu w formie obietnic, szerokich płaszczyzn działań sprowadza się do tego, że potem podmioty uczestniczące nie wiedzą, że w tym uczestniczą. Przykład tutaj mamy.

Tadeusz Markiewicz – przewodniczący Komisji

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Nie wiem. Ogłaszam 3 minuty przerwy.

PRZERWA 13:30 – 13:33

AD3 B

Tadeusz Markiewicz – przewodniczący Komisji

- Proszę teraz pana naczelnika Wydziału Edukacji o przedstawienie stanu bezpieczeństwa pożarowego w placówkach oświatowych i możliwość dojazdu służb ratunkowych do tych placówek.

Andrzej Pawłowski – nacz. Wydz. Edukacji

- Placówki oświatowe muszą spełniać wymagania, jeśli chodzi o obowiązek pożarowy, bo by straż pożarna nie dopuściła nas do użytku. Są obowiązki, które dyrektorzy, co roku muszą wypełniać. Kontrolujemy wyrywkowo placówki. Nie stwierdziliśmy uchybień. Sprawa, która jest kosztowna dla miasta, to dostosowanie budynków przedszkolnych do wymogów bezpieczeństwa pożarowego, jeśli chodzi o oddymianie. Staramy to zadanie się sukcesywnie realizować. Co roku wykonujemy inwestycje w dwóch przedszkolach. Na bieżąco współpracujemy ze strażą pożarną. Koszt oddymiania 1 placówki to jest ponad 0.5 mln zł. Jeżeli chodzi o dojazd do placówek oświatowych to w większości placówek jest dobrze. Warunki są bezpieczne i właściwe. Są jednak przedszkola, jak PP 23 czy PP 16, gdzie droga dojazdowa jest, ale wóz z ledwością się mieści. Dyrektorzy na bieżąco dbają o to, by wszyscy pracownicy i dzieci były przeszkolone w zakresie instrukcji przeciwpożarowych. Profilaktyka w szkołach jest na dobrym poziomie. Wszystkie nasze jednostki oświatowe uczestniczą w programie „Bezpieczne Miasto”. Polecam materiał, który złożyliśmy. Jest to zestawienie ze wszystkich placówek oświatowych.

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

AD5.

Sprawy bieżące

Przewodniczący komisji, za zgodą członków komisji z uwagi na zaproszonych gości, zmienił porządek punktu. W pierwszej kolejności pod dyskusję zostały poddane uchwały dotyczące odpadów komunalnych.

Tadeusz Markiewicz – Przewodniczący Komisji

- Proszę o referowanie następujących projektów uchwał:

- Projekt uchwały w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój,
- Projekt uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów,
- Projekt uchwały w sprawie określenia rodzaju dodatkowych usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości,
- Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Klaudia Makaruk – Wydz. GK

- Projekt uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów. To jest tekst jednolity, po to, żeby mieszkańcom i korzystającym z tego aktu prawnego dać wszystko w jednej uchwale.

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Może na bieżąco pytania byśmy zadawali? Wiem, że toczyły się rozmowy z przedstawicielami spółdzielni mieszkaniowych. Czy którakolwiek z tych propozycji była dyskutowana czy brana pod uwagę? W zapisach one się nie znalazły.

Klaudia Makaruk – Wydz. GK

- W zapisie szczegółowym?

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Ogólnie we wszystkich pakietach, gdzie były propozycje spółdzielni mieszkaniowych.

Klaudia Makaruk – Wydz. GK

- W głównym regulaminie zmiany są tylko i wyłącznie z uwagi na tekst jednolity i skargi prokuratora. Tylko to zostało uwzględnione.

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Zmiany nie zostały uwzględnione i dlatego się pytam.

Klaudia Makaruk – Wydz. GK

- Jest zmiana uwzględniona. Chodzi o tę usługę dodatkową.

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Ale za dodatkową opłatą.

Klaudia Makaruk – Wydz. GK

- Takie były ustalenia. Miała być albo usługa dodatkowa albo miało być jedno albo drugie.

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Oczekiwaliśmy włożenia tego w stawki.

Tadeusz Markiewicz – Przewodniczący Komisji

- Mówimy o Vat-cie. Od każdej usługi trzeba odprowadzać Vat. Jeżeli zadanie jest z ustawy, to taką samą stawkę opodatkowania ma?

Klaudia Makaruk - Wydz. GK

- Nasze jednostki nie płacą Vat-u.

Tadeusz Markiewicz - Przewodniczący Komisji

- Ale od dzierżawy pojemników trzeba już płacić z podatkiem Vat?

Klaudia Makaruk - Wydz. GK

- Z podatkiem Vat. Pan mówił, że nie ma wyposażenia razem z usługą. Na tym etapie nie było, bo musielibyśmy wyposażyć wszystkie nieruchomości, zarówno te jednorodzinne jak i wielorodzinne zamieszkałe i niezamieszkałe. Część niezamieszkałych miała swoje pojemniki, część zdecydowała się na usługę dodatkową. Tych podmiotów jest tylko ok. 40 łącznie z MZN, TBS daszek i spółdzielnią Komunalik z Chorzowa. Te podmioty zdecydowały się na usługę dodatkową, pozostałe spółdzielnie - nie. Nie wiem czy wyposażenie wszystkich nieruchomości jest dobre. Zapis ustawy mówi jasno - nie możemy wybierać. Zawsze można zmienić zarys miasta. Nie wiadomo jeszcze jak ustawa się zmieni.

Andrzej Kinasiewicz - Wiceprzewodniczący RM

- Tak jak pan radny wspominał spotykaliśmy się ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Nie doszło do porozumienia. W poprzednim systemie, gdy gminy nie zajmowały się gospodarką odpadami, pojemniki należały do firm zajmujących się wywozem odpadów. W budynkach wielorodzinnych osoba, która wyrzuca odpady ma mniejszy kontakt z pojemnikiem niż osoby mieszkające w domu jednorodzinnym. Zachowanie pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym i technicznym jest trudniejsze w budynku wielorodzinnym niż jednorodzinnym. Nigdy nie możemy stwierdzić, kiedy pojemnik spółdzielnia ma pilnować by był opróżniony, proces jego zużywania może być krótszy, gdy nie będzie należał do firmy. Nie dogadaliśmy się z tego względu, że prawo może mówić o jednym, a dwa nowelizacja z marca ub. roku pozwala na zróżnicowanie ceny w ramach jednej gminy. W tej różnicy miały wejść te pojemniki. Wytlumaczę - spółdzielnie nie dogadały się między sobą, dlatego porozumienia nie ma.

Tadeusz Markiewicz - Przewodniczący Komisji

- Poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów. Kto z państwa jest, za, kto przeciw, kto wstrzymał się od głosu?

Wyniki głosowania: **Za: 5, przeciw 1, w: 0**

- Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

- **Projekt uchwały w sprawie określenia rodzaju dodatkowych usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości**

Klaudia Makaruk - Wydz. GK

- Tu chodzi o wyposażenie nieruchomości w pojemniki. Ceny jednostkowe nie uległy zmianie. Zmianie uległy ogólne zapisy dotyczące nowych zasad naliczania podatku od towarów i usług w gminie. Uchwałą NSA z 24 czerwca 2013 roku zostało podjęte, że gminne jednostki budżetowe nie są podatnikami podatku od towarów i usług i mamy taką sytuację z Miejskim Zarządem Nieruchomości. Te zapisy zostały wykreślone. Doprecyzowano również załącznik do uchwały. Uzupełniono o dokumentację mapową z naniesioną lokalizacją pojemników oraz wskazanie wyznaczonej przez właściciela osoby odpowiedzialnej do odbioru usługi dodatkowej.

Tadeusz Markiewicz - Przewodniczący Komisji

- Poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia rodzaju dodatkowych usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości

Wynik głosowania:

Za: 4, przeciw 1, wstrzymujących się: 1

- Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Nie jestem przeciwko MZN –owi. Mój sprzeciw jest konsekwencją przy procedowaniu tych uchwał na etapie ich wdrażania w życie.

- **Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi**

Klaudia Makaruk – wydział GK

- Ustala się stawkę za gospodarowanie odpadami komunalnymi na jednego mieszkańca zamieszkującego nieruchomość w wysokości 14 zł miesięcznie. W przypadku, gdy odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny, stawka opłaty, o której mowa w ust.1, wynosi 7,00 zł miesięcznie.

Tadeusz Markiewicz – Przewodniczący Komisji

- Obniżamy za segregowane odpady, a podwyższamy za niesegregowane. Gmina ma osiągnąć poziom odzysku. W tej chwili gmina odzyskuje, głównie poprzez segregację w prywatnych domach. Ale jak nie osiągnie tego poziomu, to ludzie będą płacić wyższą stawkę? Jakie to będzie trudne przekonać ludzi np. po dwóch latach do wyższej opłaty za niesegregowane. Bo gdy nie osiągniemy poziomów to gmina kary będzie musiała płacić

Klaudia Makaruk – wydział GK

- Kary będą. Na dzień dzisiejszy poziomów jeszcze nie wyliczyłam.

Lucyna Maryniak – radna RM

- Jak to się ma do ceny, że my starsi ludzie myjemy pojemniki po serkach, ketchupach i wrzucamy je do plastiku..

Klaudia Makaruk – wydział GK

- Nie trzeba myć. Mają być opróżnione. Mycie jest wskazane, ale nie konieczne.

Lucyna Maryniak – radna RM

- Przyjedzie prywaciarz i wyrzuci dwa wiadra po smole, inny przywiezie opony. Zastanawiam się, jaki jest sens tych ludzi, którzy segregują. 14% ogółu śmieci powinno trafić do recyklingu. Jeżeli nie „uciążamy” tych 14 % to, mimo, że segregowaliśmy to płacić będziemy więcej? Tak?

Tadeusz Markiewicz – Przewodniczący Komisji

- Może tak być.

Franciszek Franek

- Segregacja to będzie przymus, tak czy inaczej. To jest obowiązek. Na blokowiskach jest trudniej.

Andrzej Kinasiewicz

- Firma, która wygrała przetarg 164 zł za tonę. Natomiast wysypisko Cofinko bierze chyba ponad 250 zł za tonę. Widzimy, że kwota 250 zł minus 164 zł to ta rzecz, którą odzyskujemy poprzez recykling i wykorzystanie odpadów, które mogą być ponownie przetwarzane. W innych miastach pojawiła się grupa ludzi, która kradnie śmieci posegregowane. Kto kiedyś będzie decydował o tym, że przy danym budynku wielorodzinnym są odpady niesegregowane? Kiedy

będziemy płacić za niesegregowane? Czy będzie to poprzedzone jakąś informacją?

Klaudia Makaruk – wydział GK

- Nie spotkaliśmy się z kradzieżą. Pierwszy raz o tym słyszę. Na razie płacimy tak jak zadeklarowano się. Wykonawca wykonuje dla nas zdjęcia. Również my jeździmy w teren i wykonujemy zdjęcia. Prowadzone są postępowania wobec spółdzielni mieszkaniowych. Sprawdzamy, w jaki sposób prowadzona jest segregacja. Będziemy najpierw informować zanim nałożymy wyższą kwotę.

Andrzej Kinasiewicz

-Czy możemy zapoznać się z materiałami obrazującymi, na których nieruchomościach i w jakim stopniu prowadzona jest segregacja?

Klaudia Makaruk – wydział GK

- Myślę, że nie ma problemu.

Norbert Małolepszy - Wiceprzewodniczący Komisji

- Jak powinna kształtować się cena za wywóz odpadów komunalnych w spółdzielniach mieszkaniowych? Czy ona powinna być jedna?

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Uchwała Rady Miasta mówi o nieźróźnicowaniu. A można różnicować, ale z tego nie skorzystano.

Norbert Małolepszy- Wiceprzewodniczący Komisji

- Wiemy jak kształtuje się opłata? Jaka faktycznie opłatę pobiera spółdzielnia od mieszkańców?

Klaudia Makaruk – wydział GK

- Jaką pobiera spółdzielnia od mieszkańców? Nie, my nie wiemy.

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Deklaracji nie poskładały jeszcze wszystkie spółdzielnie?

Klaudia Makaruk – wydział GK

- Nie, nie złożyły. Złożył tylko Komunalnik z Chorzowa, Miejski Zarząd Nieruchomości, TBS „Daszek” oraz GSM za jedną nieruchomość.

Andrzej Kinasiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miasta

- Czy trzeba będzie nowe umowy zawierać po tej uchwale?

Klaudia Makaruk – wydział GK

- Deklaracje.

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Ciągłe będę upierał się o analizę kosztów firmy Adecco wykonana za miejskie pieniądze. Ceny odbiegają bardzo od tej analizy.

Andrzej Kinasiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miasta

- To jest taka refleksja. Wiemy, że inne miasta też weryfikują to. Najczęściej schodzą w dół...

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- Tylko, że my od analizy poszliśmy w górę, jeżeli chodzi o niesegregowane.

Andrzej Kinasiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miasta

- Z tego względu, żeby ludzi skłonić do segregacji.

Klaudia Makaruk – wydział GK

- Prawdopodobnie nie będzie tej wyższej stawki w następnych nowelizacjach. Obowiązek segregacji wynika z ustawy.

Tadeusz Markiewicz – Przewodniczący Komisji

- Czy są jeszcze pytania? Nie widzę. Poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Wynik głosowania:

Za: 4, przeciw: 1, wstrzymujących się: 0

- Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

- **Projekt uchwały w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój**

Klaudia Makaruk – wydział GK

- Zmiany związane są ze skargą prokuratora rejonowego. Wojewódzki Sąd Administracyjny unieważnił kilka istotnych zapisów naszego regulaminu. Usunięto z tekstu przepisy w zakresie § 3 ust. 1, ust.4 zdanie drugie i ust. 5, §6 ust.7, § 7 ust. 11 lit. a oraz lit. C w części nakładającej obowiązek wystawiania pojemników poza teren nieruchomości. Ponadto zmodyfikowano niektóre zapisy m.in. dotyczące częstotliwości i sposobu pozbywania się nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości.

Tadeusz Markiewicz – Przewodniczący Komisji

- Poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój.

Wynik głosowania:

Za: 3, przeciw: 1, wstrzymujących się: 1

- Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

- **Projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój,**

Komisja zapoznała się z projektem uchwały. Nie zaopiniowała.

- **Odpowiedź na wniosek Komisji z dnia 21 stycznia 2014 r.**

Przewodniczący Komisji, Tadeusz Markiewicz odczytał odpowiedź na wniosek (*odpowiedź stanowi załącznik do niniejszego protokołu*)

Janusz Tarasiewicz – radny RM

- To jest niepokojące. To jest sygnalizowane od kilku lat. Tak samo ze skrzyżowaniem: Mazowiecka – Małopolska – Wielkopolska. Tam ostatnio doszło do kolejnego wypadku.

Franciszek Franek – radny RM

- Nie zwiększamy bezpieczeństwa w tym miejscu.

- **Protokół z działalności Osiedla Pionierów – styczeń 2014r.**

- Członkowie komisji zapoznali się z protokołem.

AD6.

Wolne głosy i wnioski.

Radni sformułowali wniosek o następującej treści:

„Komisja wnioskuje Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Samorządu Terytorialnego wnioskuje do Prezydenta Miasta o:

1. Opracowanie materiału informacyjnego skierowanego do mieszkańców, zamieszczonego w Gazecie Jastrzęb oraz przekazanie go do innych środków przekazu, uświadamiającego mieszkańców o zapewnieniu możliwości dojazdu do nieruchomości służb ratowniczych i interwencyjnych.

2. Opracowanie koncepcji usprawniającej dojazdu pojazdów ratowniczych i interwencyjnych do poszczególnych nieruchomości w mieście w porozumieniu z zarządcami poszczególnych nieruchomości oraz służbami ratowniczymi i interwencyjnymi."

Komisja wniosek podjęła jednogłośnie.

Wniosek stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

AD7.

Przyjęcie protokołów z posiedzenia Komisji

- w dniu 10 grudnia 2013 r.
- w dniu 21 stycznia 2014r.

Komisja protokoły przyjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania:

Za: 5, przeciw: 0, wstrzymujących się: 0

AD8.

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Tadeusz Markiewicz podziękował zebranych za przybycie i zakończył obrady komisji.

Protokołowała
B. Więckowska

Przewodniczący Komisji
Bezpieczeństwa Publicznego
i Samorządu Terytorialnego

TADEUSZ MARKIEWICZ